Pokrewieństwo języka tocharskiego z językami słowiańskimi – 4

22 listopada 2024

3.5. Analiza badań własnych

Przechodząc do omówienia własnych badań (zestawienie wyników pokrewieństwa morfologicznego, leksykalnego i fonetycznego przedstawia tabela 3), warto podkreślić, że dotyczyły one wszystkich znanych (we współczesnym brzmieniu) słów tocharskich, z czego jak wspomniano skupiono się na ponad pięciu i pół tysiąca wyrazów. Nie uwzględniono przy tym wyrazów pochodnych (derywatów) oraz nazw własnych (roślin, obszarów geograficznych, imion itp.). Wyrazy te ujęto jedynie w pokrewieństwie języka tocharskiego z sanskrytem, co wydaje się mieć uzasadnienie ze względu na znaczny udział nazw własnych w pokrewieństwie między językiem tocharskim a sanskrytem.

W analizie odniesiono się przede wszystkim do pokrewieństwa

języka tocharskiego z językami słowiańskimi, co podejmowane było dotąd w mocno niepełnym ujęciu. Niemniej badano również pokrewieństwo języka tocharskiego z sanskrytem, językami germańskimi, łaciną i greką, jak również językami samojedzkimi i tybetańskim. Porównania czyniono także w odniesieniu do języków bałtyjskich, celtyckich, perskiego i pochodnych oraz tureckich. W przypadku tych języków, badania nie były jednak tak szczegółowe, opierały się głównie na weryfikacji dotychczasowych analiz w tym zakresie. Z tego względu w przyszłości badania należałoby poszerzyć o ten zakres analizy pokrewieństwa.

Tabela 3. Analiza pokrewieństwa słownictwa języka tocharskiego z wybranymi językami europejskimi i azjatyckimi (dane w %, opracowanie własne).

Wszystkie leksemy bez nazw własnych	5543	100
Brak tłumaczeń ?	278	5
Wyrazy bez odpowiedników w znanych językach, w tym bez nazw własnych	2840 2472	44,44
Nazwy własne	368	6,62
Łącznie nieznany język	**2750**	**49,44**
Błędne tłumaczenia	75	1,35
Podobieństwa językowe		
Sanskryt	1438	25,85
Sanskryt bez nazw własnych	915	16,44
Słwowiańskie wszystkie	1315	24,28
Słowiańskie, pewne	930	17,18
? słowiańskie, prawdopodobne	385	7,1
Słowiańskie bez powiązań z innymi językami europejskimi		ok. 16
Germańskie (w tym pochodne łaciny i greki oraz wspólne ze słowiańskimi i bałtyjskimi)	342	6,15
Germańskie bez powiązań z innymi jezykami		0,75
Bałtyjskie	203	5,62
Perskie	232	4,53
Greckie	204	3,67
Łacina	181	3,25
Wyłącznie germańskie	50	0,89
Tureckie, węgierskie, ujgurskie	36	0,65
Celtyckie	34	2,05
Chiński	6	
Tybetański	7	

Bardzo istotnym jest zwrócenie uwagi na jakość tłumaczeń języka tocharskiego dokonywanych przez badaczy. Leksemy tocharskie o wyraźnym pokrewieństwie słowiańskim, przy tłumaczeniu zachodnich badaczy nie są uwzględniane. Opierając się wyłącznie na językach zachodnich w efekcie dochodzi do bardzo znaczących uproszczeń w tłumaczeniach. Dodatkowo daje się zauważyć brak przygotowania religioznawczego w tym w zakresie buddologii, w efekcie tłumaczenia zatracają swój pierwotny charakter i znaczenie. Potwierdza to analiza treści manuskryptów, z której wynika, że liczne tłumaczenia badaczy

akademickich mają charakter intuicyjny, co skutkuje bardzo szerokim zakresem wprowadzania błędów interpretacyjnych i uzyskiwania bardzo nieprecyzyjnych bądź błędnych tłumaczeń.

Można tu przedstawić kilka przykładów…

1. Tocharskie aśnam, aśnaś, aśnam, ąsniś, aśnum (TA), jest tłumaczone jako oko. Biorąc pod uwagę języki słowiańskie wydaje się, że chodzi raczej o czynność oka w sensie widzenia, ale również rozumiane jako wyjaśnianie, jaśnienie, jasność (widzenia, dostrzegania).

2. Tocharskie kuc, kucim (TA) tłumaczone jest jako nieszczęście, choć bardziej zasadnym jest (biorąc pod uwagę semantykę słowiańską) tłumaczenie tego pojęcia jako stan bycie skłóconym, kłótnię czy kłócenie się, tym bardziej że pokrewne tocharskie kuñaś (TA) oznacza walkę, konflikt

Brakiem odniesienia do wiedzy doktryny buddyjskiej i bon jest tłumaczenie tocharskiej wersji Abidharmy [Catt, Huard, Inaba 2022]. W tekście w tym znajduje się szereg nieprecyzyjnych tłumaczeń, wskazujących na brak odpowiedniego przygotowania buddologicznego autorów. Przykładowo tocharskie słowo pältsäk tłumaczone jest jako umysł. Biorąc pod uwagę, że pokrewne dla tego pojęcia słowa pälk (TA), palyśi czy pälkamo oznacza świecenie, jaśnienie a z kolei pälko (TA) i pällkau (TB) oznaczają widzenie oczywistym się wydaje, że źródłosłów tych pojęć zasadza się na przejrzystym widzeniu, rozumianym jako wglądzie, charakterystycznym dla stanu głębokiej kontemplacji. W terminologii dzogczen, bon i buddyjskiej stan ten określa się mianem naturalnego stanu umysłu, co w języku tybetańskim określane jest jako rigpa (w dosłownym tłumaczeniu jako przejrzyste widzenie, ale także wgląd), a w sanskrycie jako (śūnyatā), które tłumaczy się dosłownie jako pustkę. Naturalny stan umysłu (siunyata i rigpa) jest przeciwstawne do umysłu jako takiego, ponieważ aby się przejawić koniecznym jest wyzwolenie się z ograniczeń tego umysłu. Podobnie rzecz się ma w treści Abidharmy, gdzie nie chodzi o zwykły umysł, lecz

umysł oświecony. Potwierdza to kolejne istotne pojęcie jakim jest tocharskie pältskänt, tłumaczone jako wiedza oparta na pięciu wiatrach (żywiołach), które manifestują się w ujęciu materialnym jako świadomości oraz w ujęciu subtelnym jako pięć świateł wglądu/poznania.

3.6. Pozostałości nieznanego prajęzyka

Zestawienie zawarte w tabeli 3 wskazuje, na kilka istotnych wniosków, których najczęściej wielu badaczy dotychczas nie podejmowało. Zasadniczym jest zauważenie, że niemal połowa słów zidentyfikowanych w manuskryptach nie znajduje jednoznacznych, (nie polegających na radosnej twórczości językowej) podobieństw z językami współcześnie nam znanymi. Co więcej, 5% słów dotąd nie przetłumaczono. Jest to bardzo istotna uwaga, wskazuje bowiem na fakt, że język tocharski tylko w pewnym zakresie wykazuje pokrewieństwo do języków europejskich. Jego zasadniczy trzon jest nadal nieznany. Odnosząc zaś badania językoznawcze do genetycznych, można domniemywać, że ów język może być charakterystyczny dla etnosu z genomem R1 M173 lub jego pokrewnych gałęzi. Genom ten nie jest dominującym, lecz występuje wśród mumii tarymskich. Jednocześnie jest on typowy dla prahistorycznej (neolitycznej) ludności obszaru Eurazji. Tym samym język ten może być najstarszym zabytkiem leksykalnym ludności nie tylko tocharskiej, ale ogólnie eurazjatyckiej. Jako unikalny zabytek język ten jest najprawdopodobniej bezpośrednią pozostałością języka PIE. W związku z czym powinien być brany pod szczególną uwagę przy pracach nad odtwarzaniem języka PIE.

3.7. Pokrewieństwo z językami italickimi, germańskimi i greką

Dotychczasowe badania znacząco zawyżały skalę pokrewieństwa

słownictwa tocharskiego z językami germańskimi. Przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza, skalę tego pokrewieństwa oszacowała na ok 8-9%. Nie jest to mało lecz z pewnością jest dalekie od kilkukrotnie wyższych wyników uzyskiwanych przez badaczy zachodnich. Na uwagę zasługuje przy tym struktura słownictwa świadczącego o pokrewieństwie z językiem tocharskim, chodzi o wskazanie potencjalnego czasu oraz kierunków zajścia tego powinowactwa. Na archaiczność tych powiązań wskazują analogie dotyczące takich nazw jak określenie ojca, matki, brata, siostry, to również liczebniki czy takie pojęcia jak woźnica. Znaczną część w omawianych podobieństwach stanowią analogie do tocharskiego A. Pokrewieństwo to dotyczy ok 34% wszystkich analogii, co należy uznać za znaczący komponent świadczący o archaiczności tego powinowactwa. Należy jednak przy tym zauważyć, że w ogólnej liczbie leksykalnych podobieństw między językami zachodnimi a tocharskim, zdecydowana ich większość jednocześnie znajduje reprezentację w łacinie oraz językach słowiańskich i bałtyjskich. Pokrewieństwo języków germańskich z łaciną jest oczywiste, ponieważ znaczna część leksyki nowożytnych języków germańskich ma właśnie taką genezę. Pokrewieństwo z językami słowiańskimi i bałtyjskimi jest równie oczywiste, choć dla wielu badaczy prozachodnich nie przyjmowane do wiadomości. Nie bierze się pod uwagę faktu, że pokrewieństwo to może wynikać z zapożyczeń germańskich z słowiańsko-bałtyjskiego komponentu językowego oraz z pewnego, zapewne wąskiego zakresu wspólnych konotacji zachodzących w prahistorii, w efekcie migracji. Przykładem może być KCS, w której przeważał genetyczny komponent protosłowiański i protoaryjski, z nieznaczną domieszką komponentu genetycznego charakterystycznego dla ludów protogermańskich i protoceltyckich.

W porównaniu do języka tocharskiego niespełna jeden procent słów pokrewnych występuje wyłącznie w języku niemieckim, angielskim czy ich starszych odmianach. Tak niski udział słownictwa rdzennie germańskiego w analogiach z językiem tocharskim świadczy o niskiej skali pokrewieństwa. Wynika z

tego, że większość analogii może wynikać z późniejszych germańskich zapożyczeń z łaciny, języków słowiańskich lub bałtyjskich. W ramach analizy odnaleziono raptem kilkadziesiąt słów o typowo germańskiej genezie, a pokrewnych z językiem tocharskim. Za przykład można podać takie słowa jak angielskie „owl”, niemieckie „eule” w nawiązaniu do tocharskiegi „uluke” (TB) czyli pojęcia sowa. Tocharskie (TB) „oksaiṃne”, czyli wół znajduje analogie w niemieckim „ochse” czy angielskim „ox”.Podobną analogię znajdziemy w przypadku tocharskiego słowa miecz „kertte”, które w języku niemieckim brzmi „schwert” a w sanskrycie karkasha (□□□□□), karavIra (□□□□□) czy perskim shmashir (شمشیر).

Ogólnie najwięcej podobieństw między języakmi germańskimi a tocharskim ma miejsce w przypadku spółgłosek: szczególnie h, w mniejszym stopniu l,m,n,p,r,t. Najmniej liczne analogie zachodzą w przypadku samogłosek: a i u oraz spółgłoski s. Taki rozkład analogi wskazuje na pokrewieństwo języków germańskich w zakresie głosek twardych.

Stosunkowo wysoki jest udział (ok 40%) podobieństwa łaciny do języka tocharskiego A, czyli jego wcześniejszej odmiany. Taki zakres powiązań wskazywałby raczej na wczesne wejście etnosu, posługującego się językiem protołacińskim/łacińskim do komponentu etnicznego i językowego Tocharów. Co szczególne, w przypadku greki proces ten ma odmienny charakter. Niemal wszystkie podobieństwa leksykalne z języka greckiego, jakie można znaleźć w języku tocharskim dotyczą późniejszej (B) odmiany tego języka. Sytuacja taka wydaje się w pełni uzasadniona w nawiązaniu do procesów migracji historycznych. Duże podobieństwo leksykalne języka TA z łaciną potwierdzałaby europejskie pochodzenie Tocharów. Z kolei późniejszy, ale stosunkowo wąski zakres podobieństwa z greką potwierdzałby migracje części Tocharów z obszaru państwa baktryjskiego (późniejszego Kusz) w stronę Tarim Basin. Wąski zakres podobieństw między językiem tocharskim i greckim, wskazywałby to na to, że migracja z państwa baktryjskiego i Kusz miała

nieznaczny zakres i wpłynęła marginalnie na sam język tocharski.

3.8. Pokrewieństwo z sanskrytem i językami irańskimi

Wbrew poglądom XX wiecznych, zachodnich badaczy, język tocharski wykazuje bardzo wysoki poziom pokrewieństwa z sanskrytem, prakrytem i językami irańskimi (awestyjskim, perskim). Szeroki zakres pokrewieństwa dotyczy przede wszystkim analogii z sanskrytem. Podobieństwa te zachodzą zarówno w strukturze gramatycznej, jak i w zasobie leksykalnym oraz przypadku rdzeni wyrazowych. Podobieństwami dotyczą zarówno gramatyki jak i leksyki. Również pod względem morfemów i budowy języka, język tocharski również wykazuje największe podobieństwa z językami indoirańskimi, szczególnie z sanskrytem i prakrytem. Tocharskie użycie morfemów przypomina skomplikowaną strukturę fleksyjną znaną z języków indoirańskich:

– prefiksy i sufiksy w języku tocharskim pełnią podobne funkcje jak w sanskrycie, np. negacja z użyciem prefiksu a- w obu językach;

– morfemy takie jak -śa w tocharskim i -śa w sanskrycie są używane do tworzenia przymiotników.

Znaczący zakres pokrewieństwa między językiem tocharskim a indoirańskimi wynika z migracji i kontaktów kulturowych na obszarze Azji Środkowej, gdzie zarówno Tocharowie, jak i ludy mówiące językami indoirańskimi współistniały przez wiele wieków.

Podobieństwa leksykalne z językami irańskimi często pokrywają się z sanskrytem, co wydaje się w pełni uzasadnione mając na uwadze wspólne aryjskie pochodzenie obu obszarów językowych, kulturowych i etnicznych. Skala ogólnego podobieństwa

leksykalnego sanskrytu w języku tocharskim stanowi 26% całego słownictwa tocharskiego. Należy przy tym mieć na uwadze, że tak znaczące podobieństwo wynika w znacznej mierze z faktu, iż większa część omawianych manuskryptów tocharskich była zapisem tekstów buddyjskich (głównie palijskich). Tym samym w języku tocharskich manuskryptów, a być może również w języku mówionym zagościła bardzo liczna reprezentacja słów i zwrotów będących przeniesieniem sanskryckiej terminologii buddyjskiej. Po odjęciu tych oczywistych zapożyczeń, nadal pozostało ponad 16% słownictwa tocharskiego, które znajduje pokrewieństwo z sanskrytem i prakrytem. W obszarze tym analogie z TA są stosunkowo mało liczne, sięgają bowiem 23%. Także i ten fakt wskazywałby na to, że przynajmniej część tych analogii to skutek późniejszych wpływów. Wśród analogii leksykalnych między sanskrytem a językiem tocharskim na uwagę zasługują przede wszystkim pokrewieństwa dotyczące słownictwa sakralnego, obrzędowego. Najliczniejsze analogie między sanskrytem a językiem tocharskim występują w przypadku takich liter jak a,i,b,c,d,g,j, najmniej w przypadku litery o.

Odnosząc omawiane zagadnienie do genetyki, to wśród genomów mumii tarymskich nie znajdujemy haplogrup typowych dla ludów aryjskich. Jednak już wśród szczątków ludów badanych wokół Tarim Basin, czyli w innych obszarach prowincji Xinjiang reprezentacja genomów charakterystycznych dla Ariów jest najliczniejsza, sięga bowiem 29% wszystkich przebadanych genomów (od początku IV tysiąclecia p.n.e. do połowy drugiego tysiąclecia p.n.e.). W późniejszych wiekach, czyli od epoki brązu kontakty z ludami aryjskimi dla Tocharów były oczywiste. Powiązania mogły być powiązane z migracjami idącymi od strony kultury andronowskiej (znanej z takich miast jak Arkaim), ale także Azji Centralnej i subkontynentu indyjskiego. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że pewna część szczątków przedstawicieli omawianej społeczności Xinjiang, z genomem typowym dla ludności aryjskiej pochodzi sprzed oficjalnego napływu ludności aryjskiej na obszar Azji Centralnej i subkontynentu indyjskiego [Kumar 2022]. Oznaczać to może, że

wcześniejsze migracje odbyły się najprawdopodobniej z kierunku kultury andronowskiej. Należy jednak przy tym mieć na uwadze, że znaczna część próbek genetycznych pochodzi jeszcze sprzed pojawienia się kultury andronowskiej. I tym razem poszlaki wskazywałyby na istnienie innego szlaku migracyjnego biegnącego z Europy Środkowej, mianowicie z kultury fatianowskiej, która sięga końca trzeciego tysiąclecia p.n.e. Kultura fatianowska jest zaliczana do wschodniego obszaru kultury ceramiki sznurowej. De facto najstarsze genomy aryjskie na obszarze Xinjiang pojawiają się mniej więcej w tym samy czasie co w obszarze (położonej kilka tysięcy kilometrów na zachód) kulturze fatianowskiej. Wyznaczanie migracji ludów z genotypami charakterystycznymi dla ludów aryjskich posiada jednak jeden szkopuł, jest nim próbka 104 z badań prowadzonych w Xinjiang. Otóż omawianą, najstarszą próbkę genetyczną z R1a Z93 wyskalowano na lata 3571-3460 p.n.e. czyli o ponad pól tysiąca lat wcześniej niż znane nam próbki z obszaru europejskiego. Tym samym byłby to punkt w argumentacji wielu naukowców hinduskich, którzy wbrew nauce zachodniej twierdzą, iż ludy aryjskie na terenie subkontynentu indyjskiego funkcjonowały wcześniej aniżeli przyjmowane dotąd lata 1800-2100 p.n.e. Co prawda między Xinjiang a Pakistanem czy Indiami jest odległość około 3 tysięcy kilometrów oraz Himalaje, niemniej ta jedna próbka znacząco zmienia perspektywę genezy ludów aryjskich.

3.9. Pokrewieństwo z innymi językami

W tym miejscu można odnieść się do sugestii wielu badaczy, w tym polskich badaczy [Bednarczuk 2015] wskazujących na domniemane, znaczące podobieństwo między językiem tocharskim a językami tureckimi. Pokrewieństwo takie nie zachodzi w obszarze fleksji, w minimalnym zakresie w przypadku fonetyki i marginalnie w nawiązaniu do słownictwa. W przypadku słownictwa mamy do czynienia z niespełna jednym procentem wspólnych słów.

Co więcej znaczna ich część to nazwy własne funkcjonujące w języku ujgurskim, a część manuskryptów tocharskich pochodziła z oryginałów ujgurskich. W efekcie tego rodzaju zapożyczenia wydają się oczywiste. Jeśli mowa o podobieństwach to są one raczej wynikiem odwrotnej relacji czyli wywierania nacisku językowego i kulturowego ludów tocharskich i post tocharskich na pojawiające się dopiero w epoce wczesnego średniowiecza ludy tureckie. Analogiczny proces zachodził najprawdopodobniej między ludami syberyjskimi a Tocharami. Także w tym przypadku można mówić o wpływie kulturowym i językowym tych ostatnich na etnosy syberyjskie. Potwierdzają to nieliczne zabytki języka tocharskiego w językach samojedzkich. Skrajnie nielicznie występujące analogie słowne między językiem tocharskim a tybetańskim, można złożyć na karb sąsiedztwa, ale przede wszystkim opierania się świętych tekstów tybetańskich i tocharskich na przekazach zapisywanych w sanskrycie. Tym bardziej, że podobieństwa słowne między obu językami najczęściej dotyczą sfery sakralnej.

Bardziej złożona sytuacja ma miejsce w przypadku podobieństw między językiem tocharskim a chińskim. Ich skala jest równie marginalna jak analogii języka tocharskiego z tybetańskim. Niemniej Chińczycy podobieństwa te pragną wykorzystać w sposób wyraźnie tendencyjny. Pragną bowiem dowieść, że Tocharowie byli ludem w znaczącym zakresie pochodzenia chińskiego lub istniejącym pod dominacją chińską. Świadczyć o tym mają genomy mtDNA charakterystyczne dla kobiet azjatyckich (Chinek, Mongołek i reprezentantek innych etnosów Dalekiego Wschodu) dominujące wśród kobiet tocharskich. Jednak w pełni oczywistym jest, że Tocharowie z biegiem czasu (w efekcie migracji) wchodzili w koligacje z kobietami miejscowymi. Jednak język tocharski pokazuje wyraźnie, że nie doprowadziło to do wpływów chińskich na strukturę fleksyjną, fonetyczną czy leksykalną języka Tocharów. Wynika z tego, że kobiety azjatyckie przyjmowały język tocharski, nie odwrotnie, czyli że w społeczeństwie tocharskim nie posługiwano się językiem chińskim. Do nielicznych wyjątków należą nazwy własne (np.

pieniędzy chińskich czy miejscowości). Można natomiast mówić o procesie odwrotnym czyli wpływie kultury tocharskiej na język chiński. Wpływy te nie są liczne, lecz dotyczą tak istotnym pojęć jak rydwan czy mury obronne, fortyfikacje [Lubotsky 1998]. Wynika z tego, że relacje między Tocharami a państwem chińskim nie sprowadzały się wyłącznie do ożywionego handlu (głównie końmi), lecz prawdopodobnie na początku XX stulecia p.n.e. mogło dojść do politycznego, gospodarczego i militarnego wpływu Tocharów na kształtujący się chiński organizm państwowy. Wskazują na to nie tylko wspomniane zapożyczenia leksykalne, ale o wiele bardziej znaczące wyraźne wpływy religijne. Wpływy te są widoczne w przypadku mitologii i panteonu chińskiego, podstaw medycyny czy filozofii, które mają wyraźnie protoeuropejski charakter. Przykładowo utożsamiany współcześnie z kulturą chińską symbol bagua czy yang i yin mają najprawdopodobniej pochodzenie zachodnie. Najstarszy znany symbol yang i yin, pochodzi z artefaktów kultury trypolskiej. Kultura ta istniała na obszarze współczesnej Ukrainy i Rumunii już w piątym tysiącleciu p.n.e., czyli na ponad dwa tysiące lat wcześniej przed istnieniem pierwszej mitycznej dynastii chińskiej.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Rafał Jakubowski (Stowarzyszenie i Wydawnictwo „PraŹródła”)
Ilustracja: domena publiczna (CC0)
Źródło: WolneMedia.net

Od autora

Praca nad ww. artykułem trwała około roku. Nie jesteśmy wspierani dofinansowaniami ani grantami. Zyskujemy dzięki temu pełną niezależność. Jeśli chcesz wesprzeć nasze badania wpłać na konto Stowarzyszenia „PraŹródła” dowolną kwotę (nr konta 77 1600 1462 1882 7571 2000 0001).